

Sygn. akt I A Ca 867/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Bogdan Wysocki, Jan Futro (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2012 r. na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 13 lipca 2012 r.

sygn. akt I C 167/10

1. zmienia zaskarżony wyrok i w punktach: I termin początkowy płatności zasądzonych odsetek ustala na dzień 19 stycznia 2009 r., w punkcie II i zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem renty:

- kwotę 3 371,13 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 maja 2010 r. do 31 grudnia 2010 r.,
- kwotę 3 409,67 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., ,
- kwotę 3473,23 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 stycznia 2012 r. do lipca 2012 r., ,
- kwotę 4513,29 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 sierpnia 2012 r.,

płatne z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych kwot do dnia zapłaty, uchyla punkt V, w punkcie VIII podwyższa podlegającą ściągnięciu od pozwanego kwotę do 17320 zł, w punkcie IX zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę podwyższa do kwoty 6270 zł;

2. w pozostałej części apelacje powódki i pozwanego oddala;

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) 1293 zł tytułem części opłaty sądowej od apelacji, od której zwolniona była powódka;

4. nie obciąża powódki kosztami sądowymi;

5. pozostałe koszty postępowania apelacyjnego znosi między stronami.

Jan Futro Małgorzata Gulczyńska Bogdan Wysocki

## UZASADNIENIE

Powódka A. Z. (1) w pozwie wniesionym w dniu 4 maja 2010 r. skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 380 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w związku z wypadkiem komunikacyjnym w dniu 13 lipca 2008 r., którego sprawca był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie, kwoty 17 978,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r., kwoty 1 176,76 zł miesięcznie tytułem renty w związku z utratą zdolności do pracy oraz tytułem zwiększonych potrzeb, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od maja 2010 r. do dnia wydania wyroku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, kwoty 2 216,76 zł miesięcznie tytułem renty w związku z utratą zdolności do pracy oraz tytułem zwiększonych potrzeb, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia wydania wyroku, kwoty 196,72 zł tytułem zwrotu kosztów uzyskania i przedłożenia pozwanemu dokumentacji medycznej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu oraz zasądzenie kosztów procesu według spisu kosztów.

W piśmie procesowym z dnia 28 lipca 2010 r. powódka cofnęła powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 1 540,57 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres poprzedzający wytoczenie powództwa zrzekając się roszczenia w tym zakresie. Sprecyzowała, że tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. domaga się zasądzenia kwoty 16 438,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu.

W piśmie procesowym z dnia 6 kwietnia 2012 r., złożonym w dniu 10 kwietnia 2012 r. (k. 679) powódka rozszerzyła powództwo, domagając się zasądzenia w miejsce dotychczas żądanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz całkowitej utraty zdolności do pracy, od maja 2010 r. do grudnia 2010 r. renty w wysokości 5 169,52 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od 11-go dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r. w wysokości 5 208,07 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od 11-go dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, od stycznia 2012 r. do daty wyrokowania w wysokości 5 271,69 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od 11-go dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, a począwszy od miesiąca następującego od daty wyrokowania renty w wysokości 6 311,69 zł miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności do dnia zapłaty. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego skapitalizowanej renty za okres poprzedzający wniesienie pozwu, od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w wysokości 82 608,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 16 438,15 zł od daty doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 66 169,90 zł od daty rozszerzenia żądania pozwu do dnia zapłaty.

Pozwane Towarzystwo wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 280 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (pkt I).

Zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem renty:

- kwotę 1 416,93 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 maja 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty,
- kwotę 1 455,47 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty,

- kwotę 1 519,09 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 stycznia 2012 r. do lipca 2012 r., płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty,
- kwotę 2 351,09 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 sierpnia 2012 r., płatną do 10-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, w tym kwotę 889,49 zł z tytułu całkowitej utraty zdolności do pracy i kwotę 1 461,60 zł z tytułu zwiększonych potrzeb (pkt II).

Wyrokiem tym Sąd Okręgowy zasądził ponadto od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12 070,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2010 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. (pkt III) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 157,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2010 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania (pkt IV).

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił ponadto stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody na 20% (pkt V).

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił (pkt VI).

Orzekając o kosztach postępowania odstąpił od obciążenia powódki częścią kosztów sądowych (pkt VII), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) kwotę 15 482,78 zł tytułem części opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka była zwolniona (pkt VIII) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 695,77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IX).

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 13 lipca 2008 r. na drodze krajowej (...) w rejonie miejscowości B. woj. (...), kierujący pojazdem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) J. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadzając do zderzenia czołobocznego z jadącym tym pasem ruchu samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...). W wyniku tego powódka będąca pasażerką samochodu C. odniosła poważne obrażenia ciała zagrażające jej życiu. W chwili wypadku powódka nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Sprawca wypadku - J. S. - zmarł na skutek odniesionych obrażeń ciała. Samochód sprawcy wypadku był ubezpieczony u pozwanego.

W chwili wypadku powódka miała 36 lat. Bezpośrednio po wypadku powódkę w stanie ciężkim przewieziono do (...) w Ś.. Tam rozpoznano u powódki: wielogniskowe stłuczenie mózgu; afazję mieszaną; stłuczenie rdzenia kręgosłupa z tetrapareza; stłuczenie kłp i śródpiersia ze złamaniem IV-VII żebra; dwupoziomowe złamanie uda lewego; otwarte złamanie podudzia lewego. Stan zdrowia powódki, mimo intensywnej opieki medycznej, pogarszał się i 14 lipca 2008 r. powódka straciła przytomność, doszło do pogorszenia wydolności krążeniowo-oddechowej. Powódkę w trybie pilnym przekazano do Oddziału Intensywnej Terapii. Tam została zaintubowana i podłączona do respiratora. Była ona nieprzytomna, nie reagowała na bodźce zewnętrzne, była wentylowana mechanicznie.

W dniu 18 lipca 2008 r. u powódki przeprowadzono operację - repozycję i stabilizację wewnętrzną gwoździem śródszpikowym uda lewego.

Od 19 lipca 2008 r. następowała poprawa reaktywności, powódka otwierała oczy. Nadal była w stanie ciężkim, utrzymywała się tetrapareza wiotka (niedowład czterokończynowy), brak było z powódką kontaktu werbalnego. W miarę upływu czasu stan powódki ulegał stopniowej poprawie. Po przeprowadzonym w dniu 29 lipca 2008 r. zabiegu tracheotomii powódka zaczęła samodzielnie oddychać klatką piersiową. W tym też dniu rozpoczęto wczesną rehabilitację. W przebiegu leczenia wystąpiło u powódki mieszane (bakteryjne i grzybicze) zakażenie układu oddechowego. Wdało się również zakażenie dróg moczowych. Powódka gorączkowała, konieczna była antybiotykoterapia, która doprowadziła w ostateczności do wyleczenia infekcji. Od 22 września 2008 r. do 30 września 2008 r. powódka przebywała na Oddziale Chirurgicznym szpitala w Ś., gdzie kontynuowano leczenie usprawniające.

W okresie od 30 września do 18 listopada 2008 r. powódka przebywał na Oddziale (...) Szpitala im. (...) w P. z rozpoznaniem wieloogniskowego stłuczenia mózgu. Tam kontynuowano leczenie. W tym czasie z powódką trudno było nawiązać kontakt logiczny, była ona zdezorientowana w czasie i miejscu, obserwowano zaburzenia pamięci trwałej i świeżej. Powódka była niespokojna, głośno krzyczała sygnalizując ból i inne dolegliwości. Zastosowane ćwiczenia pamięci i mowy przyniosły poprawę stanu powódki i nastąpiła zmiana w kontakcie z powódką. Zaczęła ona wykazywać chęć kontaktu, zaczęła wypowiadać pojedyncze słowa, reagowała na proste polecenia. W trakcie hospitalizacji w sposób powikłany przebiegało leczenie w obrębie rany w miejscu złamania lewego podudzia. U powódki wystąpiła infekcja bakteryjna, którą zwalczano antybiotykami. Ponadto u powódki występowały zaburzenia perystaltyki jelit i kłopoty z wyodrębnianiem się.

Następnie w okresie od 18 listopada do 4 grudnia 2008 r., powódka przebywała w Szpitalu (...) na oddziale klinicznym neurologii w P., z rozpoznaniem: encefalopatii pourazowej, niedowładu czterokończynowego, stanu po urazie wielonarządowym z wieloogniskowym stłuczeniem mózgu i złamaniem kości udowej lewej oraz kości podudzia lewego.

W dniu przyjęcia do kliniki stwierdzono u powódki niedowład kończyn dolnych, stopotrząs po stronie lewej, głęboki niedowład spastyczny obu kończyn górnych, ograniczoną ruchomość w stawach barkowych i łokciowych, przykurcz zgięciowy palców prawej ręki oraz dyskretny niedowład ośrodkowy lewego nerwu twarzowego. Kontakt słowny był z powódką utrudniony, spełniała wybiórczo proste polecenia. Kontrolne badanie RTG lewej kości podudzia i kości udowej wykazało brak prawidłowego kościorostu w obrębie krętarza większego i trzonu kości udowej oraz nieprawidłowe ustawienie strzałki. Ropienie rany po operacyjnym zespoleniu kości lewego podudzia, wywołane zakażeniem bakteryjnym, spowodowało przesunięcie w czasie zabiegu usunięcia metalowych zespolień wewnętrznych. W związku z infekcją ponownie wdrożono leczenie antybiotykami. W obrębie pięty prawej oraz krzyża zaobserwowano postępujące zmiany martwicze skóry (odleżyny). Podczas pobytu w tej placówce powódkę rehabilitowano uzyskując znaczne zwiększenie biernej i czynnej ruchomości w stawach barkowych i łokciowych oraz zmniejszenie napięcia mięśniowego, co pozwoliło na podejmowanie prób pionizacji. W tym czasie powódka pozostawała na przemian spowolniona albo niespokojna, pojawiły się u niej halucynacje wzrokowe, majaczenia, co wymagało konsultacji psychiatrycznej i psychologicznej. W badaniu psychologicznym stwierdzono u powódki ogólne spowolnienie, problemy z wysławianiem się, orientacją w czasie i przestrzeni, trudności w komunikacji. Przy wypisie wskazano konieczność dalszej rehabilitacji powódki.

W dniu 4 grudnia 2008 r. powódkę przekazano do Oddziału Wewnętrznego Psychosomatycznego Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych (...) w G.. Tam rozpoznano u powódki: pourazowe bóle głowy, stan po urazie wielonarządowym z wieloogniskowym stłuczeniem mózgu i złamaniem kości udowej lewej oraz kości podudzia lewego, niedowład czterokończynowy. Przy przyjęciu stwierdzono słaby kontakt z powódką. Podczas pobytu w szpitalu powódka pozostawała zdezorientowana co do miejsca i czasu, korzystała z pomocy wózka inwalidzkiego, kontynuowano rehabilitację. Zdiagnozowano u niej rozległe deficyty w zakresie funkcji poznawczych, zespół psychoorganiczny pourazowy ze stanami niepokoju. W szpitalu tym powódka przebywała do dnia 19 grudnia 2008 r.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia w 2008 r. powódka przebywała w domu, a następnie leczono ją od 2 stycznia 2009 r. w Oddziale (...) Szpitala w S.. Przy przyjęciu u powódki stwierdzono silną spastyczność kończyn ze zgięciami przykurczonymi w stawach uniemożliwiające posadzenie powódki (prawy łokieć ustawiony pod kątem 60° z bolesnością przy próbie wyprostowania, prawy nadgarstek oraz palce prawej ręki w ustawieniu zgięciowym - niemożliwe odprostowanie, przykurcz w prawym stawie kolanowym - 30° z ograniczeniem bólowym przy próbie odprostowania). Stan powódki określano jako ciężki stopień inwalidztwa. Podano ją intensywnemu leczeniu uprawniającemu, stosowano kinezyterapię i masaż suchy. Kontakt logiczny z powódką był utrudniony, odnotowywano skrajne zmiany nastroju od euforii do płaczu. W procesie leczenia wskazano na konieczność wszechstronnej stymulacji mózgu celem kompensowania uszkodzonych struktur. Przy wypisie u powódki stwierdzono zmniejszenie spastyczności przy układaniu powódki na bokach i zwiększono zakres zgięcia biernego w lewym stawie kolanowym do 25°. Powódkę

wypisano do domu w dniu 23 stycznia 2009 r. z zaleceniem kontynuowania ćwiczeń w warunkach domowych i okresowej kontroli w poradni neurologicznej i lekarza rodzinnego, a także zażywania leków.

W kwietniu i maju 2009 r. powódka przebywała w Zakładzie (...) w Ś., gdzie stosowano rehabilitację. Powódkę poddawano ćwiczeniom czynno-biernym kończyn dolnych i górnych, ćwiczeniom biernym dłoni (palców) prawej ręki oraz redresji kończyny dolnej prawej. W tym czasie zginanie w lewym stawie kolanowym powódki było mocno ograniczone i powodowało nadmierną ruchomość 'wietrznego materiału zespalającego kość (śruby), pojawił się ropień. Mimo prowadzonych ćwiczeń nie obserwowano postępów. Powódka wymagała stałej opieki i pielęgnacji, w tym częstych zmian pozycji ułożenia ciała, nacierania i oklepywania. W dniu 4 czerwca 2009 r. powódkę przeniesiono na Oddział Chirurgiczny Szpitala w Ś., gdzie usunięto gwoździe śródszpikowe z podudzia lewego. Powódkę wypisano w dniu 6 czerwca 2009 r.

Ponownie powódka przebywała w (...) w Ś. w okresie od 24 czerwca 2009 r. do 6 lipca 2009 r. z rozpoznaniem: zapalenia tkanek miękkich skóry i podudzia, zapalenia kości, stanu po urazie wielonarządowym oraz stanu po leczeniu operacyjnym złamania podudzia i uda lewego. W dniu 29 czerwca 2009 r. zastosowano u powódki zabieg usunięcia martwicy z kości piszczelowej oraz tkanek miękkich.

Powódka kontynuowała leczenie usprawniające w Zakładzie Opieki Zdrowotnej MSWiA w Z.. Tam rozpoznano u niej: ostrą zakrzepicę w odcinku biodrowo-udowym, stan po urazie wielonarządowym ze stłuczeniem mózgu, niedowład czterokończynowy spastyczny i zespół otepienny pourazowy. W leczeniu zastosowano: kinezyterapię, pionizację oraz laseroterapię. Przy próbach pionizacji powódka odczuwała silny lęk.

Ze względu na ujawnioną podczas badań ostrą zakrzepicę w odcinku biodrowo-udowym powódkę w dniu 3 sierpnia 2009 r. przeniesiono na Oddział Chirurgiczny Szpitala w Ś.. Tam przebywała do 7 sierpnia 2009 r.

Następnie w okresie od 25 września do 30 października 2009 r. powódka przebywała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w M., w tym do dnia 26 października 2009 r. na Oddziale (...). Powódkę przyjęto z rozpoznaniem: spastycznego niedowładu czterokończynowego po urazie czaszko-mózgowym ze stłuczeniem mózgu. W badaniu stwierdzono przerosty w stawach międzypaliczkowych prawej ręki, ustawienie lewej stopy w zgięciu podeszwowym oraz przykurcz zgięciowy prawego łokcia. Po konsultacji ortopedycznej powódka została zakwalifikowana do zabiegu operacyjnego polegającego na wydłużeniu ścięgna A.. Operację przeprowadzono w dniu 28 października 2009 r. na Oddziale Chirurgicznym.

Na Oddziale Rehabilitacyjnym Szpitala w M. powódka przebywała ponownie w okresie od 12 stycznia do 19 lutego 2010 r., z rozpoznaniem: niedowładu spastycznego czterokończynowego po urazie czaszko-mózgowym, stanu po operacyjnym wydłużeniu ścięgna A. lewego. U powódki zdiagnozowano postępujące zmiany zwyrodnieniowe w prawym stawie łokciowym oraz skostnienia w tkankach miękkich okołostawowych.

Pomimo intensywnej rehabilitacji próby pionizacji powódki i nauki chodzenia okazały się nieskuteczne. Powódkę wypisano do domu.

Powódka w dniach od 6 maja do 13 maja 2011 r. przebywała w Szpitalu (...) w P. na Oddziale O.-Rehabilitacyjnym z rozpoznaniem m.in.: porażenia spastycznego czterech kończyn, stanu po urazie wielonarządowym. Tam wykonano u niej artrodezę stawu międzypaliczkowego, resekcję paliczka podstawowego, fiksację drutem K..

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Z. z dnia 27 marca 2009 r. powódka została zaliczona do grona osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagającej stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Po powrocie do domu powódka wymagała pomocy osób trzecich. Opiekę nad nią sprawowała głównie jej matka (wdowa), która musiała zaprzestać prowadzenia działalności gospodarczej - wypożyczalnia sprzętu wodnego. Również w czasie hospitalizacji powódki w szpitalu praktycznie codziennie odwiedzała ją matka.

Powódka była od marca 2010 r. rehabilitowana w domu przez znajomego rehabilitanta, który przychodził 6 razy w tygodniu, a jedna wizyta kosztowała 40 zł. Nie korzystała z innych prywatnych zabiegów czy też turnusów rehabilitacyjnych.

Aktualnie u powódki rozpoznaje się: stan po urazie wielonarządowym - uraz czaszkowo-mózgowo-rdzeniowy z niedowładem spastycznym czterokończynowym; encefalopatię pourazową; przebyte złamanie podkręterzowe i trzonu kości udowej lewej leczone operacyjnie; przebyte złamanie podudzia lewego leczone operacyjnie powikłane infekcją w ranie; przebyte stłuczenie stawu łokciowego prawego z wtórnym skostnieniem okołostawowym i przykurczem; przebyty uraz klatki piersiowej i śródpiersia ze złamaniem żeber IV-VII; uraz przeciążeniowy kręgosłupa szyjnego (centralna wypuklina krążka międzykręgowego C5/C6 z dyskretnym uciskiem rdzenia szyjnego, niewielka lewostronna wypuklina krążka międzykręgowego C6/C7).

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie schorzeń neurologicznych wynosi 135%. Natomiast w zakresie narządów ruchu rzeczywisty trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z następstwami wypadku wynosi 45%.

Proces leczenia powódki był długotrwały, cierpienia związane z zaostrzonym leczeniem należy uznać jako znaczne w okresie bezpośrednio po wypadku i dalej w okresie pooperacyjnym (leczone łącznie sześciokrotnie operacyjnie).

Podstawowym problemem są zaburzenia związane z rozległym urazem czaszkowo-mózgowo-rdzeniowym, które to przy współistniejących zmianach dotyczących wydolności pourazowej lewej kończyny dolnej i prawej kończyny górnej ograniczają istotnie możliwości powrotu właściwej wydolności statyczno-dynamicznej organizmu jako całości.

U powódki występuje brak ruchomości w stawie łokciowym prawym (usztwywnienie w pozycji wyprostnej), niepełna ruchomość w stawie nadgarstkowym prawym, usztwywnienie w stawach śródrečno-paliczkowych prawej dłoni i sztywność w stawach międzypaliczkowych bliższych w pozycji zgięciowej. W stawie biodrowym lewym i występuje niepełna ruchomość przy ruchu odwodzenia i przywiedzenia, niepełna ruchomość występuje także przy zgięciu w stawie kolanowym. Staw skokowy lewy jest w ustawieniu końskim z przykurczem palców stopy.

Powódka może zostać poddana w przyszłości zabiegom operacyjnym, które miałyby na celu poprawę wydolności lewej kończyny dolnej i częściowo prawej kończyny górnej w zakresie drobnych korekcyjnych tak jak dotychczas poprawiających ustawienie stopy celem przystosowania do zwiększenia funkcji podpórczej.

Szanse na odzyskanie pełnej funkcji użytkowych kończyn górnych (głównie prawej), są znikome.

Poziom funkcjonowania powódki oraz wyniki uzyskane w testach psychologicznych wskazują na obecność u niej nasilonych psychologicznych wskaźników organicznego uszkodzenia c.u.n. w postaci globalnego obniżenia jej funkcjonowania poznawczego oraz zmian charakterologicznych. Aktualny poziom rozwoju intelektualnego powódki jest znacznie wtórnie obniżony i kształtuje się poniżej granicy normy. Osłabione są zdolności pamięciowe i to zarówno w zakresie pamięci świeżej jak i pamięci trwałej. Styl funkcjonowania powódki ujawnia osłabienie regulacyjnej funkcji mowy oraz osłabienie zdolności do planowania i realizowania działania zgodnie z planem, a także uwzględniania prawdopodobnych przyszłych konsekwencji.

Do obserwowalnych u powódki zmian charakterologicznych należą: obniżenie krytycyzmu, impulsywność, labilność emocjonalna, zmniejszenie niepokoju i troski o przyszłość, zaburzenia zachowania (z agresją włącznie), które odpowiadają klinicznemu zespołowi czołowemu.

U powódki stwierdza się także zaburzenia komunikacji wysokiego stopnia o typie afazji dynamicznej z komponentem akustyczno-mnestycznym i semantycznym. Defektem podstawowym jest tu zarówno zaburzenie mowy wewnętrznej, planowania działań, niski napęd do mówienia jak i zaburzenia tempa, intonacji, szybkie wygasanie aktywności głosowej. W komponencie akustyczno-mnestycznym dominują zaburzenia pamięci słownej, zarówno trwałej jak i krótkoterminowej, w semantycznym - znaczne obniżenie rozumienia słyszanych komunikatów. Afazja

jest zaburzeniem mechanizmów programujących czynności mowy spowodowanym organicznym uszkodzeniem odpowiednich struktur mózgowych.

Powódka przed wypadkiem nie cierpiała na żadne poważne dolegliwości, była osobą zdrową, pogodną i towarzyską. Od kilku lat pozostawała w konkubinacie z mężczyzną, który na skutek wypadku i związanego z tym stanu zdrowia powódki, zostawił ją w marcu 2010 r.

Po wypadku powódka stała się nerwowa, smutna. Wypadek oraz późniejszy proces leczenia i rehabilitacji bardzo źle wpłynął na jej stan psychiczny. Powódka miewa myśli samobójcze. W dalszym ciągu skarży się ona na ból głowy, nogi, prawej ręki.

Powódka nadal jest zupełnie zależna od osób drugich, wymaga pomocy przy wszystkich czynnościach życia codziennego i w samoobsłudze. Pozostawienie jej bez opieki mogłoby prowadzić do utraty przez nią zdrowia, a nawet życia. Powódka większość dnia spędza w łóżku, nie potrafi przesiąść się samodzielnie na wózek, siedzi ok. 3-4 godziny dziennie. Posiłki spożywa samodzielnie lewą ręką, pije przez słomkę, w zakresie ubierania i mycia jest zupełnie niesamodzielna, w zakresie potrzeb fizjologicznych korzysta z pielucho-majtek. Dalsza systematyczna rehabilitacja może zwiększyć samodzielność powódki, szczególnie w zakresie przesiadania się na wózek i chodzenia po mieszkaniu z balkonikiem lub chodzikiem, w optymistycznej wersji z kulą łokciową.

Powódka nie może samodzielnie czytać, prowadzić korespondencji, rozmowy, zadawać spontanicznych pytań, rozumieć złożonych wypowiedzi i komunikatów.

Biorąc pod uwagę zaburzenia funkcji intelektualnych rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy zarobkowej są złe.

Powódka wymaga stałej, systematycznej rehabilitacji. Przerwy w rehabilitacji powodują zmniejszenie efektów dotychczasowych ćwiczeń. Powódka wymaga obecnie minimum 2-3 godzin ćwiczeń fizycznych dziennie, pomocy logopedycznej. Systematyczna rehabilitacja lecznicza przyczyni się do poprawy zakresu ruchomości i funkcji stawów, zapobiegnie ewentualnym ich przykurczom oraz utrzyma ruchomość w stawach i siłę mięśniową.

Powódka nie wymaga codziennej rehabilitacji z udziałem rehabilitanta (fizjoterapeuty), wskazana natomiast jest kontynuacja wyuczonych ćwiczeń we własnym zakresie, ewentualnie części tych ćwiczeń z pomocą osób drugich w ramach opieki domowej. Okresowo powódka winna być kontrolowana w poradni rehabilitacyjnej pod kątem właściwego trybu wykonywania ćwiczeń, badania stanu klinicznego i ewentualnej korekcji zestawu ćwiczeń. Okresowo wskazanie jest także leczenie sanatoryjne.

Na obecnym etapie powódka wymaga stosowania różnorodnych metod leczenia. Do podstawowych należy zaliczyć leczenie farmakologiczne w celu redukcji napięcia, stabilizacji nastroju. Koszt leków zaleconych, wykupywanych i przyjmowanych przez powódkę wynosi około 185 zł.

Do niezbędnych metod nefarmakologicznych należy zaliczyć rehabilitację ruchową, pomoc psychologiczną i rehabilitację neuropsychologiczną.

Warunkiem uzyskania znacznej poprawy samodzielności komunikacyjnej niezbędna jest systematyczna prowadzona terapia neurologopedyczna, która przyniosłaby efekty w poprawie komunikacji powódki z otoczeniem. Takie efekty są możliwe do uzyskania pod warunkiem, że terapia będzie prowadzona 2 razy w tygodniu, pod kierunkiem specjalisty neurologopedy.

Koszt jednorazowej konsultacji psychologicznej to – 100 zł, neuropsychologicznej -100 zł, neurologopedycznej – 150 zł, do tego należy dodać koszty dojazdu na wizytę domową.

Dotychczas, poza opłaceniem prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych w kwocie po 40 zł za zabieg, powódka nie korzystała z innych płatnych metod leczenia.

Powódka przed wypadkiem pracowała w Sklepie (...) S. D. w Ś., na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 lipca 2008 r., jako sprzedawca. Miesięcznie uzyskiwała dochód w wysokości najniższego wynagrodzenia tj. 1126 zł brutto. Powódka ma wykształcenie podstawowe, ukończyła kursy w zakresie wykonywania pracy sprzedawcy i w takim charakterze pracowała.

W okresie od 13 lipca do 31 lipca 2008 r. powódka otrzymała wynagrodzenie za czas choroby oraz w okresie od 1 sierpnia 2008 r. do 10 stycznia 2009 r. była na zasiłku chorobowym. Decyzją z dnia 21 stycznia 2009 r. (...) Oddział w Z. odmówił powódce prawa do zasiłku chorobowego za okres od 11 stycznia 2009 r. do 18 stycznia 2009 r.

W dniu 15 stycznia 2009 r. powódka złożyła wniosek o przyznanie renty. Orzeczeniem lekarza orzecznika(...)z dnia 12 lutego 2009 r. powódka została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy, jednak decyzją z dnia 5 marca 2009 r. (...) Oddział w Z. odmówił powódce prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na nieposiadanie przez nią wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. Powódka miała udokumentowane w okresie od 17 stycznia 1999 r. do 15 stycznia 2009 r. - 2 lata, 7 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Orzeczeniem lekarza orzecznika (...) z dnia 25 maja 2010 r. ustalono, że powódka jest niezdolna do samodzielnej egzystencji do maja 2013 r. Jednocześnie decyzją z dnia 30 czerwca 2010 r. (...) Oddział w Z. ponownie odmówił powódce przyznania renty. Nadal jest niezdolna do jakiegokolwiek pracy.

Powódka mieszka w mieszkaniu stanowiącym własność jej matki. Od lutego 2009 r. otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł, od lutego 2010 r. jej matka otrzymuje zasiłek opiekuńczy w kwocie 520 zł.

Działając przez pełnomocnika powódka w piśmie z dnia 16 października 2008 r., zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 800 000 zł oraz o odszkodowanie. Pozwany przyznał tytułem zadośćuczynienia kwotę 150 000 zł, którą pomniejszył o stopień przyczynienia się powódki do szkody w wysokości 20% oraz przyznał powódce w kwietniu 2009 r. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1 300 zł miesięcznie, którą również pomniejszył o 20%. Tak więc pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 120 000 zł oraz tytułem miesięcznej renty przyznał kwotę 1 040 zł. Dodatkowo pozwany wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 7 602,43zł, w tym tytułem kosztów leczenia kwotę 2 980,46 zł i tytułem dojazdów do placówek medycznych kwotę 4 621,97 zł. Od miesiąca kwietnia 2009 r. powódka nie przedkładała pozwanemu rachunków do wypłaty odszkodowania, nie zgłaszała w tym zakresie żadnych roszczeń.

Powódka poniosła koszty odpłatnego udostępnienia przez placówki służby zdrowia dokumentacji medycznej, na ten cel wydała kwotę 196,72 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę częściowego uwzględnienia powództwa stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c., art. 362 k.c., art. 444 § 2 k.c., a nadto art. 436 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152).

Sąd Okręgowy uznał, że ze względu na poziom cierpienia fizycznych i psychicznych powódki zadośćuczynienie za krzywdę winno wynosić 500 000 zł, jednakże należało uwzględnić okoliczność, że powódka przez zaniechanie zapięcia pasów bezpieczeństwa przyczyniła się do powstania szkody na poziomie 20%. Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zasądził od dnia 17 grudnia 2010 r., tj. od dnia otrzymania przez pozwanego opinii biegłego z zakresu neurologii określającej procentowo trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki (k. 539).

Odnosząc się do żądania zasądzenia na rzecz powódki renty od maja 2010 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie to okazało się zasadne jedynie częściowo. Wskazał, że przed wypadkiem powódka uzyskiwała tytułem wynagrodzenia za pracę dochód w wysokości 1 126 zł brutto miesięcznie, a zatem zasądzona renta rekompensuje faktycznie utratę możliwości zarobkowych przez powódkę. Natomiast w zakresie wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd Okręgowy wskazał, że uwzględnieniu powinny podlegać wydatki na rehabilitację, leczenie, zakup leków, opiekę osób trzecich. Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie wykazała w precyzyjny sposób, jakie wydatki ponosi i jaką

wartość ma niezbędną pomoc świadczona jej przez członków rodziny. Ścisłe wyliczenie wydatków ponoszonych na zaspokojenie tych potrzeb powódki nie jest jednak możliwe i stosując art. 322 k.p.c. należy przyjąć, że wydatki z tytułu zwiększonych potrzeb powódki obejmowały od maja 2010 r. do chwili wyrokowania kwotę około 2 500 zł miesięcznie. Na kwotę tą składają się w szczególności: odpłatność za niekwalifikowaną opiekę w wymiarze 8 godzin - minimum 1 500 zł, tj. w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, koszt zabiegów rehabilitacyjnych, wydatki na zakup leków - około 185 zł, środków higienicznych i pielęgnacyjnych, prywatne wizyty u lekarza, czy też prywatne wizyty psychologa, logopedy, a także koszty dojazdów. Sąd Okręgowy zaznaczył, że powódka nie wymaga codziennej rehabilitacji z udziałem rehabilitanta (fizjoterapeuty) i przyjął, że koszt jednej wizyty rehabilitanta to około 50 zł, zaś powódka powinna korzystać 3 razy w tygodniu z rehabilitacji prowadzonej przez fachowego rehabilitanta, określając ich koszt na 600 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka nie wykazała, aby w tym zakresie ponosiła wyższe koszty w ciągu miesiąca, mimo, że posiadała środki pieniężne otrzymane od pozwanego oraz otrzymywała rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. Wskazał, że powódka może też korzystać z bezpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych w ramach NFZ.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka powinna otrzymywać od maja 2010 r. świadczenie odpowiadające 80% wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia powiększonego o zwiększone wydatki na utrzymanie w wysokości 2 500 zł. Kwota ta następnie winna być pomniejszona o wypłacaną powódce rentę w wysokości 1 040 zł, zasiłek opiekuńczy w kwocie 520 zł, który otrzymuje matka powódki oraz kwotę 153 zł z tytułu otrzymywanego zasiłku pielęgnacyjnego. Odsetki od tak określonych kwot Sąd Okręgowy zasądził od dnia wymagalności każdej z kwot należnych tytułem renty.

Zdaniem Sądu I instancji powódka wykazała tylko częściowo zasadność roszczenia w zakresie skapitalizowanej rety w wysokości 82 608,05 zł za okres od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. W szczególności nie wykazała, aby w tym okresie jej potrzeby nie zostały pokryte przez pozwanego w ramach wypłaconego odszkodowania w wysokości łącznej 7 602,43 zł. Nadto od kwietnia 2009 r. powódka otrzymywała rentę w wysokości 1 040 zł, która przyznana została przez ubezpieczyciela na pokrycie zwiększonych wydatków. W tym okresie powódka większość czasu przebywała w szpitalach, a więc jej potrzeby, tak w zakresie opieki, jak i środków medycznych były zaspokajane na koszt Skarbu Państwa. Prywatną rehabilitację powódka rozpoczęła dopiero od marca 2010 r. i wówczas zaczęła ponosić dodatkowe koszty. Ponadto od lutego 2009 r. powódka otrzymywała już zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł. Według Sądu Okręgowego, powódce należna jest niewątpliwie renta z tytułu utraty zdolności do pracy za okres od dnia 11 stycznia 2009 r. (do 20 stycznia pobierała świadczenia z (...) – zasiłek chorobowy) do końca kwietnia 2010 r., której wysokości sąd ustalił przyjmując za podstawę najniższe miesięczne wynagrodzenie i uwzględniając 20% przyczynienia się powódki do powstania szkody, określając łącznie na kwotę 12 070,83 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasadne było również częściowo żądanie zwrotu poniesionych kosztów w związku z pozyskaniem przez powódkę dokumentacji medycznej celem przedłożenia jej w toku postępowania likwidacyjnego oraz postępowania sądowego w kwocie 196,72 zł, którą powódka udokumentowała przedłożonymi rachunkami. Po uwzględnieniu 20 % przyczynienia się, sąd zasądził na rzecz powódki z tego tytułu kwotę w wysokości 157,38 zł.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że ze względu na przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody określił również w sentencji zaskarżonego wyroku stopień przyczynienia się.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 100 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.), a nadto art. 113 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 z późn. zm.).

Od wyroku tego apelacje wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła go w części, w jakiej oddalono powództwo ponad zasądzone kwoty, tj. w punkcie VI i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie IX, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów w sposób niepełny i niewszerechny, a nadto sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania a mianowicie:

- ustalenie, iż powódka nie wymaga rehabilitacji z udziałem fizjoterapeuty i oparcie się w tym zakresie wyłącznie na wnioskach uzupełniającej opinii biegłego ortopedy R. U., podczas gdy wnioski opinii zarówno biegłej z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej M. D. jak i z zakresu fizjoterapii S. W. sformułowane w sposób kategoriyczny i szczegółowo uzasadnione, wykazywały konieczność prowadzenia codziennej rehabilitacji powódki z udziałem profesjonalisty,
- przyjęcie, wbrew zasadom doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, za biegłym sądownym z zakresu ortopedii R. U., iż fizjoterapię powódki może prowadzić przyuczony opiekun, który realnie może liczyć na bieżącą pomoc i konsultacje ze strony rehabilitanta lub odpowiedniej placówki medycznej w ramach publicznej służby zdrowia,
- pominięcie, w zakresie ustalenia zwiększonych potrzeb powódki, wniosków opinii biegłej z zakresu psychologii A. J., zgodnie z którą powódka wymaga stałej rehabilitacji w formie terapii neuropsychologicznej w wymiarze dwóch konsultacji tygodniowo,
- ustalenie, iż kwota renty w wysokości 215 zł jest wystarczająca dla pokrycia zwiększonych potrzeb powódki w zakresie: zakupu środków higienicznych i pielęgnacyjnych, psychoterapii, neuropsychoterapii oraz neurologopedii, pomimo iż koszty poszczególnych terapii oszacowane szczegółowo przez biegłych sądownych w opiniach, a także wynikające z przedłożonych przez powódkę faktur i rachunków w sposób zdecydowany przewyższały przyjętą przez Sąd kwotę,
- pominięcie dowodów z dokumentów w postaci przedłożonych wraz z pozwem i kolejnymi pismami procesowymi faktur i rachunków, potwierdzających ponoszone przez powódkę koszty zakupu środków higienicznych i pielęgnacyjnych i ustalenie zakresu zwiększonych potrzeb powódki bez uwzględnienia faktycznych kosztów tychże środków,
- pominięcie wniosków uzupełniającej ustnej opinii biegłej z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej M. D. w części ustalającej zapotrzebowanie powódki na pampersy (minimum 3 szt. na dobę) oraz środki służące do pielęgnacji skóry,
- pominięcie dowodów z dokumentów w postaci dołączonych do pozwu faktur o nr: (...) i przyjęcie wbrew ich treści, iż powódka nie wykazała jakoby w okresie od stycznia 2009 r. do maja 2010 r. ponosiła stałe wydatki na zakup leków oraz środków higienicznych i pielęgnacyjnych w kwocie co najmniej 250 zł miesięcznie,
- przyjęcie, wbrew treści dokumentacji medycznej z leczenia powódki oraz wnioskowi opinii biegłych dotyczących powypadkowego stanu zdrowia powódki, a także zasadom logicznego rozumowania, iż powódka, która od daty wypadku pozostawała całkowicie niezdolna do samodzielnej egzystencji, nie wykazała jakoby w okresie od stycznia 2009 r. do maja 2010 r., co najmniej w okresach kiedy przebywała w domu, wymagała opieki ze strony osób trzecich w takim samym wymiarze jak przyjęty na potrzeby zasądzonej renty bieżącej (całodzienna opieka),
- przyjęcie, wbrew treści dokumentacji medycznej z leczenia powódki oraz wnioskowi opinii biegłych dotyczących powypadkowego stanu zdrowia powódki, a także zasadom logicznego rozumowania, iż powódka nie wykazała jakoby w okresie od stycznia 2009 r. do maja 2010 r., co najmniej w okresach kiedy przebywała w domu, wymagała rehabilitacji ruchowej w wymiarze 2 godzin dziennie;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 322 k.p.c. poprzez ustalenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki według oceny Sądu, pomimo iż zebrany materiał dowodowy, w szczególności wnioski opinii biegłych sądowych, a także przedłożone przez powódkę dokumenty w postaci faktur i rachunków, pozwalały na dość dokładne ustalenie zarówno zakresu zwiększonych potrzeb powódki jak i ich kosztu;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn, dla których Sąd nie uwzględnił wniosków opinii biegłych z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej M. D. oraz z zakresu fizjoterapii S. W. dotyczących konieczności prowadzenia rehabilitacji ruchowej powódki z udziałem profesjonalnego fizjoterapeuty pomimo, iż wnioski opinii biegłego z zakresu ortopedii, na których Sąd oparł ustalenia faktyczne były ze wskazanymi powyżej opiniami oczywiście sprzeczne i nie zostały przez Sąd wyraźnie zdyskwalifikowane, a także brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn uznania żądanej przez powódkę kwoty zadośćuczynienia jako wygórowanej;
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy odpowiednią sumą zadośćuczynienia względem doznanej przez powódkę krzywdy jest kwota 500 000 zł,
5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 k.c. poprzez ustalenie wysokości należnej powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb, bez uwzględnienia rozmiarów szkody w postaci stałych, powtarzających się zwiększonych wydatków zasadnych z uwagi na stan zdrowia powódki, których rodzaj oraz wysokość wynikały z zebranego w sprawie materiału dowodowego,
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy rozmiar krzywdy i wysokość należnego w związku z tym powódce zadośćuczynienia mogła zostać i została określona dopiero na dzień 17.12.2010 r.;
7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 455 k.c. poprzez jego pominięcie i uznanie, że wezwanie pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia nie doprowadziło do wymagalności roszczenia powódki względem pozwanego opartego na art. 445 § 1 k.c.;
8. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 k.c. poprzez jego pominięcie, a to w związku z naruszeniem art. 455 k.c. i przyjęcie, iż pozwany nie pozostawał w opóźnieniu z zapłatą kwoty należnego powódce zadośćuczynienia pomimo, iż został prawidłowo wezwany do zapłaty, a ustawowy termin, w którym świadczenie winno być spełnione upłynął;
9. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego pominięcie przy ustalaniu daty wymagalności roszczenia powódki opartego o art. 445 § 1 k.c.;
10. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o działalności ubezpieczeniowej oraz art. 355 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie faktu, iż pozwany prowadzący działalność ubezpieczeniową zobligowany był do aktywnego prowadzenia postępowania wyjaśniającego zainicjowanego zgłoszeniem szkody, w zakresie ustalenia zarówno zasadności roszczeń powódki jak i rozmiarów poniesionej szkody;
11. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki jedynie proporcjonalnej w stosunku do wygranej, części kosztów postępowania (pkt IX wyroku), pomimo iż charakter rozpoznawanej sprawy dawał podstawy do obciążenia pozwanego kosztami procesu w całości.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

1. kwoty 380 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem pozostałej części zadośćuczynienia, tj. 100 000 zł ponad kwotę zasądzoną w punkcie I wyroku,

2. zasądzenie renty z tytułu całkowitej utraty zdolności do pracy oraz zwiększonych potrzeb w wysokości:

-. -.

- 5 169,33 zł miesięcznie w okresie od 1 maja 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty,
- 5 207,87 zł miesięcznie w okresie od 1 stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r., płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty,
- 5 271,49 zł miesięcznie w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2012 r., płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty,
- 6 311,49 zł miesięcznie począwszy od 1 sierpnia 2012 r., płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia wymagalności do dnia zapłaty (pkt II wyroku),

3. zasądzenie kwoty 42 870,46 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2010 r. do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. włącznie,

4. zasądzenie kwoty 15 417,66 zł tytułem kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie ze spisem kosztów przedłożonym na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2012 r., z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej,

5. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, w jakiej zasądzono na rzecz powódki rentę z tytułu utraty zdolności do pracy i zwiększonych potrzeb, tj. w punkcie II: co do kwoty 208 zł miesięcznie począwszy od 1.05.2010 r. do 31.12.2010 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat, co do kwoty 208 zł miesięcznie począwszy od 1.01.2011 r. do 31.12.2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat, co do kwoty 208 zł miesięcznie począwszy od 1.01.2012 r. do lipca 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych rat, a nadto w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach V, VIII i IX.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c., poprzez błędne wyliczenie należnej powódce renty w zaskarżanym zakresie,
2. naruszenie art. 100 k.p.c. i § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349) poprzez zróżnicowanie wysokości wynagrodzenia pełnomocników stron i nieuzasadnione ustalenie wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, a w konsekwencji błędne rozdzielanie kosztów procesu między stronami,
3. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie w zakresie przedmiotu nie objętego żądaniem pozwu (pkt V wyroku).

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz stosunkowe rozdzielanie, stosownie do wyniku postępowania, kosztów procesu między stronami, a nadto zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Obie strony wniosły ponadto o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki sprostował wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 178 325 zł.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Obie apelacje okazały się częściowo zasadne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dalej idącej apelacji powódki stwierdzić trzeba, że nie jest kwestionowany stan faktyczny leżący u podstaw przyznanego powódce zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia w sposób szczegółowy wskazał przesłanki, jakie doprowadziły go do wniosku, że zakres cierpień powódki, jej dotychczasową sytuację życiową i finansową a także inne bardziej ogólne ujmowane w doktrynie i orzecznictwie zasady określania wysokości zadośćuczynienia uzasadniają przyjęcie, że odpowiednim – w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynieniem jest suma 500 000 zł.

Wskazać tu należy, że ustawodawca nie zawarł w treści przepisu art. 445 § 1 k.c. konkretnych mierników. Brak jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów nakazuje uznać, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem sąd odwoławczy władny jest zakwestionować w takich sytuacjach ocenę sądu I instancji jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, orzekając sąd nie wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy lub też oceniając te sytuację poszkodowanego rażąco narusza swoim orzeczeniem zasady współzycia społecznego albo też jego stanowisko nie zostało w sposób należyty uzasadnione stosownie do przepisu art. 328 § 2 k.p.c.. Z taką sytuacją nie mamy w niniejszym przypadku do czynienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wysokość tego zadośćuczynienia uwzględnia wskazane przesłanki przy założeniu, że istniały one w dniu zgłoszenia szkody.

Zasadny natomiast jest zarzut błędnego zasądzenia odsetek od dnia 17 grudnia 2010 r.. Według art. 481 k.c. odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby zatem wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; przysługują one przy tym w zasadzie według stopy ustawowej. Z reguły dłużnik popada w opóźnienie gdy – w przypadku zobowiązań bezterminowych - nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art. 455 in fine k.c.). W niniejszym przypadku pozwany popadł w opóźnienie po upływie ustawowego okresu prowadzenia postępowania likwidacyjnego szkody tj. 19 stycznia 2009 r.

Należy zauważyć, że jeżeli więc powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania (zadośćuczynienia) z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem. Dochodzoną kwotę można uznać za należną powodowi we wskazanym dniu, gdy wyraża ona szkodę powoda według cen z tego dnia lub - w pewnych szczególnych wypadkach - z oznaczonego wcześniejszego dnia. Odwołaniu się do cen z czasu poprzedzającego dzień wyrokowania nie stoi na przeszkodzie to, że zasadą w obowiązującym prawie jest ustalanie odszkodowania według cen z daty wyrokowania, ponieważ zasada ta, mając na celu możliwie pełną kompensatę szkody, nie może usprawiedliwiać ograniczeń praw poszkodowanego. W pewnych wypadkach ceny z dnia poprzedzającego dzień wyrokowania muszą być nawet uznane, w drodze wyjątku przewidzianego w art. 363 § 2 in fine k.c., za jedynie właściwe dla ustalenia odszkodowania (zadośćuczynienia). Nie można tu podzielić argumentu Sądu I instancji, że termin płatności odsetek może być zależny od momentu powzięcia przez pozwanego wiedzy o skutkach wypadku. Jak wyżej wskazano dla terminu początkowego płatności odsetek istotny jest tylko termin w którym dłużnik popadł w opóźnienie w spełnieniu wymagalnego świadczenia. Przyjmując, że dłużnik popadł w opóźnienie 19 stycznia 2009 r. ze spełnieniem świadczenia określonego ( bez uwzględnienia przyczynienia) na 500 000 zł, od tej daty należało zasądzić odsetki.

Odnosząc się do dalszych zarzutów zgodzić się trzeba z powódką, że zasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

Oceniając dowody z opinii biegłych Sąd Okręgowy stwierdził jedynie, że: „Opinie biegłych jako jasne i wewnętrznie spójne sąd uznał za w pełni wiarygodne, dostrzegając przy tym, iż wyprowadzone w nich wnioski znajdują swoje uzasadnienie w części opisowej.”

Tymczasem powódka zasadnie zarzuca, że przeprowadzone w sprawie opinie zawierają odmienne wnioski w zakresie konieczności prowadzenia codziennej rehabilitacji przez wykwalifikowanego rehabilitanta. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił przyczyn, dla których uznał za wiarygodną i miarodajną w tym zakresie opinię biegłego R. U. (ortopedy), który w swej opinii uzupełniającej z dnia 2 listopada 2011 r. stwierdził, że: „powódka nie wymaga codziennej rehabilitacji z udziałem rehabilitanta, wskazana jest kontynuacja wyuczonych ćwiczeń we własnym zakresie ewentualnie części tych ćwiczeń z pomocą osób drugich w ramach opieki domowej (pomoc rodziny), okresowo winna być kontrolowana w (...) pod kątem właściwego trybu wykonywania ćwiczeń, badania stanu klinicznego i ewentualnie korekcji zestawu ćwiczeń, co może wówczas wymagać okresowych ćwiczeń w ramach rehabilitacji w zakładach rehabilitacji czy to w ramach opieki ambulatoryjnej bądź stacjonarnej. Okresowo wskazane jest leczenie sanatoryjne” (k. 630-631).

Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, dlaczego nie zaakceptował wniosków zawartych w opinii biegłej M. D. z dnia 20 listopada 2010 r. (k. 533-536) uzupełnionej ustnymi wyjaśnieniami na rozprawie w dniu 2 marca 2011 r. stwierdzającej: „Rehabilitacja ruchowa powinna przebiegać kilka razy dziennie po godzinie, przyjmuje się rozwiązanie kompromisowe, że w ciągu dnia 1-2 godziny rehabilitacja prowadzona jest przez wykwalifikowanego rehabilitanta w pozostałym zakresie w rehabilitacji uczestniczy opiekun – z reguły z rodziny. Program rehabilitacji zależy od predyspozycji pacjenta w danym dniu i jest modyfikowany przez rehabilitanta, zwykle polega na wykonaniu masażu osłabionych kończyn, następnie prowadzi ćwiczenia bierne i ćwiczenia czynne. Efekty są dobre wówczas, gdy ćwiczenia są stopniowo coraz trudniejsze, dobór tych ćwiczeń jest trudny i dlatego też tak ważny jest udział wykwalifikowanego dobrego rehabilitanta.” (k. 570-571).

Sąd Okręgowy nie wyjaśnił też, dlaczego nie uwzględnił wniosków zawartych w opinii biegłych S. W. (mgr fizjoterapii) i A. J. (psycholog kliniczny) z dnia 28 lutego 2012 r. (k. 646-650), w kontekście zapewnienia powódce pomocy zawodowego rehabilitanta ze względu na to, iż: „opieka nad badaną jest bardzo trudna i wyczerpująca dla jej opiekunów i dlatego może prowadzić do przeciążenia psychofizycznego i pojawienia się u nich różnorodnych konsekwencji psychiatryczno-psychologicznych, w postaci na przykład objawów depresyjnych. Z tego powodu mogą okresowo wymagać wsparcia psychologicznego i/lub psychiatrycznego.”

Przeciwko przyjęciu wniosków opinii biegłego U. przemawia okoliczność, że wszyscy biegli zgodnie wskazywali na konieczność regularnej i stałej rehabilitacji. Tymczasem przy aktualnym stanie zdrowia powódki, tj. gdy powódka nie ma zdolności do planowania, trudno przyjąć, aby była w stanie samodzielnie ćwiczyć i na dodatek systematycznie. Jak wskazali ponadto pozostali biegli, dobór odpowiednich ćwiczeń w danym dniu nie jest łatwy, zatem prowadzenie rehabilitacji przez niewykwalifikowanego opiekuna może nie przynieść właściwych rezultatów, dodatkowo obciążając psychicznie stałego opiekuna powódki psychicznie ponad miarę.

Zasadny jest też zarzut pominięcia w zakresie zwiększonych potrzeb powódki kosztów stałej rehabilitacji logopedycznej.

Biegła M. D. na rozprawie 2 marca 2011 r. (k. 570-571) wskazała, że: „Rehabilitacja logopedyczna jest również konieczna. Nie mam specjalizacji w zakresie logopedii wydaje mi się, że może wystarczyć godzina lekcyjna codziennych ćwiczeń.”

Biegła M. R. (neurologopeda) w opinii z 16 marca 2012 r. z kolei wskazała, że: „Warunkiem uzyskania znacznej poprawy samodzielności komunikacyjnej niezbędna jest systematycznie prowadzona terapia neurologopedyczna, która przyniosłaby efekty zarówno w poprawie komunikacji z otoczeniem, jak i ułatwienia funkcjonowania matce pani A.. Systematycznie prowadzona i długotrwała terapia rokuje nadzieję przywrócenia podstawowych umiejętności komunikacyjnych, w szczególności rozumienia i planowania mowy. Te efekty są możliwe do uzyskania jedynie pod warunkiem, że terapia prowadzona będzie przynajmniej 2 razy w tygodniu, systematycznie i pod kierunkiem

specjalisty neurologopedy. Szacowane w przybliżeniu koszty prywatnie prowadzonej terapii neurologopedycznej 2 razy w tygodniu wynoszą około 300 zł bez kosztów dojazdu do pacjentki” (k. 662-664).

W piśmie z 4 maja 2012 r. (k. 719) - logopeda K. P. – na zapytanie sądu stwierdził, że koszt terapii 2 razy w tygodniu plus 2 razy dojazd i podróż powrotna wynosi 280 zł. Pismem z 14 czerwca 2012 r. (k. 725) – logopeda, terapeuta-pedagog A. Z. (2) wskazała, że orientacyjny koszt wizyty domowej logopedy w celu prowadzenia terapii u pacjentki z afazją w Ł. wraz z kosztami dojazdu z Z. wynosi 210 zł za jednogodzinne spotkanie.

Zasadny jest też zarzut nieuwzględnienia kosztów pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Z opinii biegłych S. W. i A. J. jasno wynika, że pomoc ta jest powódce niezbędna: „Niezbędnymi metodami nefarmakologicznymi byłyby: codzienna i systematyczna rehabilitacja ruchowa, która powinna trwać około 2 godzin, a której koszt oceniamy na około 50-70 zł za godzinę; pomoc psychologiczna prowadzona w zależności od potrzeb i stanu psychicznego badanej – koszt konsultacji psychologicznej w gabinecie prywatnym około 100 zł; rehabilitacja neuropsychologiczna, która nie jest powszechnie dostępna i dofinansowywana przez NFZ – koszt godziny pracy neuropsychologa to około 100 zł, przy założeniu, że w realizację planu terapii zostaliby włączeni opiekunowie to częstotliwość takich spotkań szacujemy na 1-2 razy w tygodniu.” W opinii uzupełniającej z 7 maja 2012 r. stwierdzili: „Podtrzymujemy swoją opinię, że powódka powinna korzystać z pomocy psychologicznej. Na obecnym etapie, biorąc pod uwagę stan zdrowia psychicznego badanej, uważamy, że częstotliwość takiej pomocy możemy określić na około 1-2 razy w miesiącu. Według naszych informacji w pobliżu miejsca zamieszkania badanej nie funkcjonuje środowiskowy zespół leczenia psychiatrycznego i psychologicznego i dlatego wizyty domowe w tym zakresie w ramach NFZ są obecnie niemożliwe. Dlatego badana musiałaby korzystać z terapii psychologicznej w ramach praktyki prywatnej.” (k. 723)

Zasadne są także zarzuty nieuwzględnienia w ramach zasądzonej renty wszystkich kosztów zwiększonych potrzeb. Z opinii biegłej M. D. wynika, że:

„Koszt tego leczenia (farmakologicznego) miesięcznie wynosi około 185 zł miesięcznie. Do tego należy doliczyć pampersy, specjalne środki higieny osobistej, kremy, balsamy do pielęgnacji skóry.” Na rozprawie zeznała: „Konieczna jest większa ilość kremów, balsamów, środków kosmetycznych, na dobę potrzebuje 3 pampersy.”

Odnosząc się do kwestii renty należy zauważyć, że zwiększenie potrzeb stanowi w istocie rzeczy o szkodzie przyszłej, wyrażającej się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. (Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008, s.792-793). Podobnie, równie ogólnie jak w przypadku zadośćuczynienia można wskazać, że określenie wysokości szkody przyszłej, polegającej na zwiększeniu się potrzeb poszkodowanego, którą ma naprawić renta z art. 444 § 2 k.c., powinno odpowiadać wydatkom potrzebnym na zaspokojenie zwiększonych potrzeb. Co się zaś tyczy szkody, polegającej na utracie zdolności do pracy zarobkowej, to wyraża się ona różnicą w stanie majątkowym poszkodowanego, wynikającą z porównania wysokości zarobków, jakie osiągnęłyby, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, z zarobkami, jakie może realnie osiągnąć bez zagrożenia swego stanu zdrowia. Ta ostatnia kwestia nie jest jednak przedmiotem zarzutów apelacji powódki.

Odnosząc się do wysokości zwiększonych potrzeb powódki stwierdzić należy, że bezsporna jest kwestia konieczności opieki nad powódką w domu i jej koszt wynoszący 1500 zł miesięcznie oraz koszt zakupu leków w wysokości 185 zł.

Sąd Okręgowy w ogóle nie ustalił kosztów zakupu pampersów i środków higienicznych. Jak wynika z ustnej opinii biegłej powódka zużywa 3 pampersy na dobę (k. 571) Koszt jednostkowy wynosi ok. 2,20 zł. Jak przyznaje powódka w ramach refundacji NFZ otrzymuje ona zwrot kosztów zakupu 60 pampersów miesięcznie, co zaspakaja a więc koszt 30 nierefundowanych pampersów wynosi miesięcznie 66 zł

Przedłożone do akt faktury pozwalają na przyjęcie, że koszt środków higienicznych i kosmetycznych wynosi ok. 120 zł miesięcznie.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej opinie biegłych, a także fakt, że powódka realnie może korzystać z rehabilitacji ruchowej przez 6 dni w tygodniu i ustalony przez Sąd I instancji koszt dwugodzinnego zabiegu wynosi 100 zł należy ustalić koszt tej rehabilitacji na 2 600 zł.

Powódka musi także korzystać z pomocy neurologopedycznej co w rozmiarze wskazanym przez biegłą R. daje kwotę 1200 zł.

Zgodnie z treścią opinii biegłej sądowej A. J., rehabilitacja neuropsychologiczną powódki powinna obejmować 1-2 spotkania w tygodniu. Przyjmując średnio 6 spotkań w miesiącu koszt ich wynosić będzie 600 zł miesięcznie.

Biegłe wskazały także na celowość zależnie od potrzeb 1-2 konsultacji psychologicznej w miesiącu. Uwzględniając fakt, że obok pomocy psychologicznej biegłe przewidziały rehabilitację neuropsychologiczną i biorąc pod uwagę sprecyzowane w opinii cele tej rehabilitacji (k. 649) pomoc psychologiczną można przyjąć w dolnej granicy tj. 1 godziny miesięcznie. (100 zł).

W przypadku rehabilitacji psychologicznej, neuropsychologicznej oraz neurologopedycznej nie ma możliwości wizyt domowych w ramach NFZ (opinia biegłych k. 723 k.711,719,724,725).

Łącznie tak wyliczone koszty rehabilitacji miesięcznie wynoszą 4 500 zł.

Jak jednak słusznie wskazał Sąd Okręgowy nie bez znaczenia dla ustalenia niezbędnych środków na rehabilitację jest też to, że powódka może korzystać z bezpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych w ramach NFZ. Tego twierdzenia powódka nie zakwestionowała. Z akt sprawy natomiast wynika, że w 2010 r. powódka była rehabilitowana w publicznych zakładach opieki zdrowotnej w okresach 12.01.2010 r. do 19.02.2010 r. i od 8.09.2010. r. do 14.10 2010 r. (opinia biegłej M. D. – k. 533). Zakładając, że możliwa jest nadal wskazana przez biegłych rehabilitacja szpitalna i pobyt sanatoryjny w ramach NFZ w ilości 2 miesięcy rocznie wyliczone kwoty rehabilitacji i opieki domowej winny być umniejszone o 2/12 tj. 1000 zł czyli do kwoty 5 000 zł miesięcznie.

Razem zwiększone potrzeby powódki określić należy kwotą 5 371 zł (5000 + 185 + 66 + 120) a uwzględniając jej przyczynienie do skutków wypadku - 4296,80 zł.

Matka powódki z uwagi na konieczność opieki nad nią otrzymuje zasiłek opiekuńczy w kwocie 520 zł. Powódka natomiast otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł oraz od pozwanego z tytułu zwiększonych potrzeb 1040 zł. Łącznie kwoty te wynoszą 1713 zł.

Renta z tytułu zwiększonych potrzeb za dochodzony pozwem okres przed wyrokiem wynosi 2583,80 zł (4296,80 zł – 1713 zł).

Renta z tytułu utraconych dochodów kształtuje się natomiast – po uwzględnieniu wskazanego przyczynienia – w wysokości 80 % najniższego wynagrodzenia

W konsekwencji renta należna powódce winna za okres od 1 maja do 31 grudnia 2010 r. wynieść 3 371,13 zł (2583,80 zł + 787,33 zł), za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r. 3 409,67 zł (2583,80 zł + 825,87 zł), za okres od 1 stycznia do 31 lipca 2012 r. 3473,23 zł (2583,80 zł + 889,49 zł) a od 1 sierpnia 2012 r. 4513,29 zł (3623,80 zł ( w tym wliczona renta 1040 zł) + 889,49 zł).

Za okres od stycznia do kwietnia 2010 r. a więc za okres sprzed wniesienia pozwu powódce przysługiwało roszczenie o odszkodowanie i rentę na przyszłość od daty zgłoszenia żądania. Powódka domagała się w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 1300 zł z tytułu zwiększonych potrzeb i taką też rentę od pozwanego otrzymała. Można też zauważyć, że umówiona renta, jeżeli pominąć koszty rehabilitacji, których powódka do marca 2010 r. nie ponosiła, przyjmując nawet zawyżone wyliczenia apelacji, z nadwyżką pokryła zwiększone w tym czasie jej wydatki.

Powódka wykazała fakt ponoszenia w okresie od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. kosztów tytułem zwiększonych potrzeb na środki higieniczne i leki. Z dołączonych do pozwu faktur (k. 426-447) wynika, że na nazwisko powódki nabywane były leki, środki higieniczne, kremy, balsamy w styczniu 2009 r. – marcu 2009 r., czerwcu 2009, sierpniu 2009 r., wrześniu 2009 r., październik – grudzień 2009 r., luty 2010 r.

Poniesione przez nią koszty powinno pokryć przewidziane w art. 444 § 1 k.c. odszkodowanie. Słusznie jednak Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie wykazała by w tym okresie poniosła koszty wyższe od otrzymanych od pozwanego kwot.

Nie zachodzi też naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki jedynie proporcjonalnej w stosunku do wygranej, części kosztów postępowania.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona, która przegrała sprawę cywilną ma obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów obrony, tj. tych, które są niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. §§ 2 i 3 art. 98 k.p.c. ). Koszty procesu mogą być wzajemnie zniesione bądź stosunkowo rozdzielone wówczas, gdy w orzeczeniu uwzględniono tylko częściowo żądanie powoda (art. 100 k.p.c. ). Jednak sąd może orzec o obowiązku zwrotu wszystkich kosztów jednej ze stron, jeżeli uległa ona jedynie co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej jej sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie powódka uległa w ok. 34 % a więc części większej niż „nieznaczna” Jak wskazuje też sama powódka, kwestionująca zastosowanie art. 322 k.p.c., ustalenie należnej renty wynikało z dokonanego obrachunku a nie z oceny sądu. Od oceny Sądu zależała wysokość zadośćuczynienia. Jednak i tu powódka zgłosiła roszczenie wygórowane w stosunku do znanej przecież jej pełnomocnikowi praktyki orzeczniczej. W ramach swego uznania Sąd miał podstawy do zastosowania podstawowego sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego tym przepisem tj. stosunkowego rozdzielania kosztów.

Odnosząc się do apelacji pozwanego stwierdzić trzeba, że zasadny jest zarzut nieprawidłowego ustalenia w sentencji wyroku stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody (pkt V). Sąd Okręgowy wskazał na konieczność dokonania takiego ustalenia powołując się na uchwałę SN 7 sędziów – zasadę prawną z dnia 17 kwietnia 1970 r. III PZP 34/69 (OSNC 1970/12/217). Tymczasem powyższe orzeczenie dotyczy tylko takich sytuacji, gdy sąd ustala, w wyniku żądania powoda, odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za mogące powstać szkody z tego samego zdarzenia. W niniejszej sprawie natomiast sytuacja taka nie zachodzi. Wobec nadto braku takiego żądania powódki, słusznie pozwany zarzucił tu naruszenie art. 321 § 1 k.p.c.

Zasadny jest także zarzut błędów rachunkowych w wyliczeniach Sądu, niemniej jednak z uwagi na fakt, że w przypadku renty zasadna okazała się apelacja powódki domagającej się podwyższenia zasądzonych kwot, błędy te nie mają już żadnego znaczenia.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenie art. 100 k.p.c. i § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349) poprzez zróżnicowanie wysokości wynagrodzenia pełnomocników stron i nieuzasadnione ustalenie wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, a w konsekwencji błędne rozdzielanie kosztów procesu między stronami wskazać trzeba, że zgodnie też z art. 109 § 2 k.p.c. orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Te same kryteria wskazuje § 2 ust. 1 Rozporządzenia stwierdzając, że zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Nie można nie zauważyć, że wszystkie wymienione kryteria mają charakter ocenny. Przyjmuje się, że w obecnym stanie prawnym sąd ocenia zatem wysokość podlegającego zwrotowi wynagrodzenia na podstawie autonomicznie określonych przesłanek i każdorazowo, oceniając charakter sprawy, uwzględnia rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika i podjęte przez niego w sprawie czynności (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 1, z glosami A. Zielińskiego, OSP 2007, z. 12, poz. 140 i G. Julke, GSP Prz.Orz. 2008, nr 3, s. 67). Brak niezmiennych i ściśle porównywalnych kryteriów nakazuje uznać, że określenie wysokości wynagrodzenia pełnomocnika stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem sąd odwoławczy władny jest zakwestionować w takich sytuacjach ocenę sądu I instancji jedynie wtedy, gdy sąd nie wziął pod uwagę wszystkich wymienionych wyżej kryteriów albo ocena tych kryteriów rażąco odbiega od praktyki orzeczniczej względnie jego stanowisko nie zostało w sposób należyty uzasadnione. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku orzekając o kosztach postępowania przed Sądem I instancji zgodnie z treścią przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz.594 ze zm.) oraz art. 100 k.p.c.

Powódka ostatecznie, stosując kryteria ustalania wartości przedmiotu sporu, wygrała 346 387, 69 zł. W stosunku do jej żądania stanowiło to 66 %. Oznacza to, że w takim stosunku koszty procesu winien pokryć pozwany. Z tych względów Sąd Apelacyjny podwyższył podlegającą ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa kwotę do 17 320 zł. Pozostałe łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 24 000, 18 zł. Na koszty poniesione przez powódkę składają się koszty zastępstwa procesowego ustalone przez Sąd Okręgowy na 14417 zł oraz uiszczone opłaty kancelaryjne.

Na koszty poniesione przez pozwanego składają się ustalone przez Sąd Okręgowy na (...) koszty zastępstwa procesowego, zaliczki na biegłych w wysokości 2346,18 zł i opłaty kancelaryjne w kwocie 7 zł.

Pozwany koszty te winien pokryć w 66 % tj. w kwocie ok. 15 840 zł. Skoro poniósł je w kwocie ok. 9570 zł winien zwrócić powódce 6 270 zł.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację obu stron w pozostałej części.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz.594 ze zm.) ściągnął od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) 1293 zł tytułem części opłaty sądowej od apelacji, od której zwolniona była powódka. Cała opłata wyniosła 8917 zł a pozwany w wyniku stosunkowego rozliczenia kosztów winien pokryć 14,5 % jej wysokości. Pozostałymi kosztami Sąd Apelacyjny nie obciążył powódki uznając, że skoro ściągnięcie tej opłaty mogło nastąpić jedynie z przysądzonej renty, istnieją podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c.

Pozwany i powódka wygrali swoje apelacje w niewielkiej części. Nadto pozwany poniósł część kosztów sądowych, których nie ponosi powódka. Powyższe uzasadnia wzajemne zniesienie pozostałych kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c..

Jan Futro Małgorzata Gulczyńska Bogdan Wysocki